

Cezary Taracha

Katedra Świata Hiszpańskiego, Polityki i Relacji Międzynarodowych KUL

**NUNCJUSZ ANTONIO EUGENIO VISCONTI
W ŚWIETLE KORESPONDENCJI HRABIEGO
DE ARANDY, HISZPAŃSKIEGO AMBASADORA
W WARSZAWIE (1760–1762)**

WSTĘP

D yplomacja papieska, zwłaszcza we wczesnej epoce nowożytnej, stanowiła wzór do naśladowania dla służb zagranicznych wielu państw Europy¹. Nuncjusze i legaci rezydujący w różnych krajach kontynentu stawali się przedmiotem szczególnego zainteresowania dyptomatów reprezentujących inne państwa, którzy pilnie obserwowali ich aktywność i postawy.

W korespondencji hrabiego de Arandy, hiszpańskiego ambasadora w Warszawie w latach 1760–1762, znajduje się wiele informacji dotyczących ówczesnego nuncjusza w Polsce, arcybiskupa Viscontiego. W artykule niniejszym chciałbym ukazać postać papieskiego wysłannika i jego działalność w świetle listów Arandy do pierwszego sekretarza stanu Ricarda Walla².

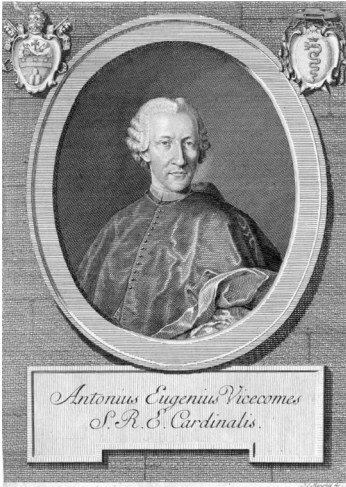
¹ O znaczeniu Stolicy Apostolskiej oraz jej dyplomacji w Europie pisze na przykład H. Litwin, *Chwała Północy. Rzeczpospolita w europejskiej polityce Stolicy Apostolskiej w pierwszej połowie XVII wieku (1599–1648)*, Lublin 2013.

² Ricardo Wall (1694–1777), dyplomata, wojskowy i polityk pochodzenia irlandzkiego na służbie Hiszpanii, w latach 1754–1763 pierwszy sekretarz stanu kierujący polityką zagraniczną państwa, D. Ozanam, *Les diplomates espagnols du XVIIIe siècle. Introduction et répertoire bibliographique (1700–1808)*, Madrid–Bordeaux 1998, s. 471–472. Godna pole-

Najpierw jednak dokonam krótkiej prezentacji biografii obu dyplomatów, których drogi spotkały się właśnie w Rzeczypospolitej końca epoki saskiej.

WSZYSTKIE DROGI PROWADZĄ DO POLSKI

Nuncjusz



Il. 1 Nuncjusz papieski w Polsce Antonio Eugenio Visconti, źródło: <http://www.bildarchivaustria.at/Bildarchiv//653/B7663502T7663507.jpg>

Antonio Eugenio Visconti urodził się 13 czerwca 1713 r. w Mediolanie jako najmłodsze dziecko w rodzinie Annibale Viscontiego, oficera armii cesarskiej, i Claudii Erby Odelaschi. Od najmłodszych lat przeznaczony do stanu duchownego, studiował prawo kanoniczne i świeckie na Uniwersytecie w Pawi. Naukę zakończył doktoratem *utroque iure* w 1737 r. Po studiach pracował jako prawnik w Mediolanie, skąd przeniósł się do Rzymu. Tu, dzięki protekcji wysoko postawionych krewnych, szybko awansował w strukturach kurii, pełniąc różne funkcje administracyjne, by wreszcie objąć stanowisko referendarza w Najwyższym Trybunale Apostolskiej Sygnatury Łaski i Sprawiedliwości. W 1759 r.

przyjął święcenia kapłańskie, a wkrótce potem został mianowany tytularnym arcybiskupem Efezu. Ceremonii konsekracji przewodniczył papież Klemens XIII. Zwieńczeniem kościelnej kariery Viscontiego był kapelusze kardynalski, który otrzymał on *in pectore* 17 czerwca 1771 r., a oficjalnie 19 kwietnia 1773 r. Visconti brał udział w *conclave*, które wybrało Piusa VI. W 1782 r. został prefektem Kongregacji Odpustów i Świętych Relikwii.

Drugim polem aktywności Viscontiego stała się dyplomacja. 22 stycznia 1760 r. został on mianowany nuncjuszem papieskim w Polsce. W Warszawie

enia jest znakomita biografia Walla: D. Téllez Alarcia, *D. Ricardo Wall. Aut Caesar aut nullus*, Madrid 2008.

przebywał do sierpnia 1767 r. Wiele uwagi poświęcał sprawom *stricte* kościelnym³. Jego możliwości wpływania na bieg wydarzeń politycznych były natomiast, jak pisze Wojciech Kęder, ograniczone, zwłaszcza od czasu, gdy na tronie zasiadł – wspierany rosyjskimi wpływami – Stanisław August Poniatowski⁴. Wiadomo, że Visconti negatywnie oceniał większość biskupów mianowanych w pierwszych latach panowania tego monarchy⁵. Jego szczególnym sprzymierzeńcem był natomiast biskup krakowski Kajetan Sołtyk, który prowadził antyrosyjską kampanię zarówno na płaszczyźnie kościelnej, jak i politycznej. Po wyjeździe z Warszawy nuncjusz nadal obserwował z wielką uwagą sprawy polskie i utrzymywał kontakty z wieloma Polakami⁶.

22 stycznia 1766 r. Visconti otrzymał nominację na placówkę wiedeńską⁷. W stolicy Cesarstwa urzędował do października roku 1774⁸. Kardynał zmarł 4 marca 1788 r. w Rzymie.

Ambasador

Hrabia de Aranda to jedna z najważniejszych postaci hiszpańskiego życia publicznego XVIII stulecia⁹. Potomek wpływowego rodu, dziedzic

³ W 1765 r. na przykład ogłosił bullę Klemensa XIII „Quod cum pro parte”, na której mocy parafie znajdujące się w tzw. kluczu wolborskim zostały przeniesione z archidiecezji gnieźnieńskiej do diecezji włocławskiej, confer <http://archidiecezja.lodz.pl/new/?ref=2&item=1>.

⁴ W. Kęder, *Od Viscontiego do Garampiego – nuncjatura warszawska w pierwszym okresie panowania króla Stanisława Augusta Poniatowskiego*, [w:] *Nuncjatura apostolska w Rzeczypospolitej*, red. T. Chynczewska-Hennel, K. Wiszowata-Walczak, Białystok 2012, s. 364–367.

⁵ W. Kęder, *Biskup Kajetan Sołtyk i jego aktywność w sprawie dysydenckiej w 1766–1767 roku w świetle korespondencji dyplomatów papieskich*, „*Studia Sandomierskie*” 2013, nr 2, s. 24.

⁶ W. Kęder, *Rola nuncjatury wiedeńskiej w kształtowaniu polityki Stolicy Apostolskiej wobec Rzeczypospolitej w okresie pierwszego rozbioru*, [w:] *Veritati serviens. Księga pamiątkowa ojcu profesorowi Januszowi Zbudniewkowi*, red. J. Dziegielewski et al., Warszawa 2009, s. 119–130.

⁷ A. Ellemunter, *Antonio Eugenio Visconti und die Anfänge des Josephinismus, Eine Untersuchung über das thesesianische Staatskirchentum unter besonderer Berücksichtigung der Nuntiaturreportage, 1767–1774*, Gratz 1963.

⁸ Biografia na podstawie: *The Cardinals of the Holy Roman Church. Bibliographical Dictionary. Pope Clement XIV (1769–1774)*.

⁹ Pedro Pablo de Bolea y Abarca, hrabia de Aranda (1719–1798), hiszpański wojskowy, dyplomata i polityk, w latach 1760–1762 ambasador w Warszawie. Na jego temat obszerna bibliografia, confer M. Gómez del Campillo, *El conde de Aranda en su embajada*



Il. 2 Hrabia de Aranda, ambasador hiszpański w Polsce, źródło: http://es.wikipedia.org/wiki/Conde_de_Aranda

ogromnej fortuny, odegrał istotną rolę w Hiszpanii epoki pierwszych Burbonów. Swoją karierę rozpoczął jako oficer w armii Filipa V, następnie służył Ferdynandowi VI, Karolowi III, a u schyłku życia, już za panowania Karola IV, został pierwszym ministrem.

Pedro Pablo de Bolea y Abarca przyszedł na świat w 1719 r., w aragońskim Siétamo. Wychowany w rodzinie o tradycjach militarnych¹⁰, od wczesnej młodości przygotowywał się do służby wojskowej. Kształcił się w Kolegium Szlacheckim w Parmie, ale w 1736 r. porzucił szkołę i zaciągnął się do oddziałów hiszpańskich walczących o zdobycie włoskich apanaży dla infanta don Carlosa (1736–1744). Dzięki koneksjom, ale również zaangażowaniu i odwadze, szybko awansował w hierarchii wojskowej, stając się jednym z najmłodszych wysokich dowódców w korpusie oficerskim burbońskiej Hiszpanii. W latach pięćdziesiątych XVIII w. jako dyrektor Korpusu Wojsk Artyleryjskich i Inżynieryjnych opracował plan jego reformy, opierając się na podziwianych przez siebie wzorach pruskich¹¹. Szczytem jego militarnej kariery stało się naczelne dowództwo hiszpańskich wojsk inwazyjnych, które w 1762 r. wkroczyły do Portugalii. Mimo że służba wojskowa stanowiła największą pasję hrabiego de Arandy, od czasu nieudanej

a Francia, Madrid 1945; R. Olaechea, J. A. Ferrer Benimeli, *El Conde de Aranda (mitos y realidad de un político aragonés)*, t. 1, Zaragoza 1978; M. D. Albiac, *El conde de Aranda. Los laberintos del poder*, Zaragoza 1998.

¹⁰ Jego ojciec, Pedro Buenaventura de Alcántara y Bolea, IX hrabia de Aranda, był brygadierem armii hiszpańskiej. W 1728 r. objął dowództwo stacjonującego w Bolonii Regimentu Kastylijskiego, confer R. Olaechea, J. A. Ferrer Benimeli, *El Conde de Aranda*, s. 13.

¹¹ Reformatorskie poczynania Arandy zostały jednak sparaliżowane przez jego przeciwników w kręgach wojskowych, markiza de la Minę oraz ministra wojny Sebastiana Eslavę, confer R. Olaechea, J. A. Ferrer Benimeli, *El Conde de Aranda*, s. 15.

kampanii portugalskiej był konsekwentnie odsuwany przez swych przeciwników od wpływów w armii¹².

Już jako wysoki stopniem oficer de Aranda zaangażował się również w służbę dyplomatyczną. W latach 1755–1756 pełnił funkcję ambasadora w Lizbonie¹³, następnie reprezentował interesy swego kraju w Warszawie (1760–1762)¹⁴, a kilkanaście lat później, od 1773 do 1787 r., w Paryżu¹⁵.

W okresie pomiędzy wojną portugalską a wyjazdem do Paryża (1762–1773) i po powrocie z Francji (1787–1792) hrabia brał aktywny udział w życiu politycznym. Pełnił ważne funkcje w centralnej administracji państwowej (przewodniczący Rady Kastylii, przewodniczący Nadzwyczajnej Rady do rozpatrzenia wydarzeń z 1766 r.). Na polecenie króla Karola III odpowiadał za deportację jezuitów z Hiszpanii (1767). Stał na czele wpływowego stronnictwa, określanego mianem Partii Aragońskiej¹⁶, a w 1792 r. został mianowany dziekanem Rady Państwa i pierwszym sekretarzem stanu i objął kierownictwo rządu¹⁷. Koniec jego politycznej kariery był dość typowy dla burbońskiej Hiszpanii. Został pozbawiony stanowisk, usunięty z dworu i zesłany na prowincję¹⁸. Zmarł w 1798 r.

¹² Confer C. Taracha, *Od fascynacji do frustracji. Pedro de Aranda, hiszpański wojskowy z XVIII wieku*, [w:] *Od Lepanto do Bailen. Studia z dziejów wojskowości hiszpańskiej (XV–XIX wiek)*, wstęp i red. C. Taracha, Lublin 2010, s. 109–124.

¹³ Misja w Portugalii świadczyła o dużej odwadze Arandy. 1 listopada 1755 r. straszne trzęsienie ziemi zniszczyło dużą część miasta, a wśród ofiar znalazł się hiszpański ambasador hrabia de Peralada, confer R. Olaechea, J. A. Ferrer Benimeli, *El Conde de Aranda*, s. 27–31.

¹⁴ M. Defourneaux, *Autour du „Pacte de Famille”*. *Lambassade du comte d’Aranda en Pologne (1760–1762)*, „*Revue d’Histoire Diplomatique*” 1969, vol. 1, s. 20–45; C. Taracha, *Ambasada hiszpańska w Polsce w latach 1760–1762. Organizacja i funkcjonowanie*, „*Przegląd Historyczny*” 1996, t. 87, z. 4, s. 769–793.

¹⁵ M. Gómez del Campillo, *El Conde de Aranda en su embajada a Francia (1773–1787)*, Madrid 1945.

¹⁶ Na temat tego stronnictwa pisze R. Olaechea, *El Conde de Aranda y el „Partido aragonés”*, Zaragoza 1969.

¹⁷ J. A. Ferrer Benimeli, *El Conde de Aranda, el primer Secretario de Estado*, [w:] *Suma de Estudios en homenaje al Dr. Canellas*, Zaragoza 1969, s. 355–378.

¹⁸ C. Taracha, *Zesłanie z dworu. Koniec kariery politycznej w Hiszpanii XVIII wieku?*, [w:] *Dwór a kraj. Między centrum a peryferiami władzy. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Zamek Królewski na Wawelu, Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Instytut Historii Akademii Pedagogicznej w Krakowie w dniach 2–5 kwietnia 2001*, Kraków 2003, s. 601–616.

Po tej krótkiej prezentacji biografii Arandy cofnijmy się do początku lat sześćdziesiątych XVIII w., kiedy to hrabia przebywał w Rzeczypospolitej. Jego misja w Warszawie od dawna interesowała historyków. Stosunkowo wiele napisano już na temat genezy, przebiegu oraz konsekwencji jego pobytu, organizacji i funkcjonowania ambasady¹⁹. Analizowany był kontekst polityczny²⁰, dyplomatyczny, zagadnienia związane z kwestiami handlowymi (wymiana za pośrednictwem Gdańska)²¹ oraz aktywność hrabiego w zakresie „promocji” Hiszpanii w Polsce i tej części Europy²². Odsyłając zainteresowanych do istniejących opracowań, ograniczymy się do stwierdzenia, że wobec braku możliwości realizacji poważniejszych przedsięwzięć o charakterze politycznym i dyplomatycznym Aranda skupił swoją aktywność na życiu towarzyskim, a hiszpańska ambasada była postrzegana jako centrum zabaw i rozrywek Warszawy końca epoki saskiej. Organizowane przez niego wystawne przyjęcia, obiady, kolacje i bale dawały okazję do poznania miejscowej elity społecznej. Hiszpański ambasador, wrażliwy na punkcie wielkości swego kraju, wydawał wielkie sumy pieniędzy na promocję. Sprowadził z Paryża kucharzy, którzy przygotowywali znakomite potrawy, podawał najlepsze wina z całej Europy, hojnie obdarowywał swych gości prezentami. W jednym z listów do przełożonych w Madrycie chwalił się, że hiszpańska ambasada w Warszawie stała się „domem Bachusa”: *Widziałem wszystko najbardziej znaczące i najlepsze, co się tutaj oferuje – pisał – ale moje przerasta to wszystko*²³. Nie dziwi nas przeto, że szybko zyskał sobie miano swego rodzaju wyroczni w zakresie życia towarzyskiego, a pra-

¹⁹ Na temat ambasady Arandy w Warszawie pisali: M. Defourneux, C. Taracha, P. Voltes, E. Wierzbička.

²⁰ P. Voltes, *Aspectos de la política de Carlos III en Polonia*, „Hispania” 1954, vol. 14, s. 55–58.

²¹ C. Taracha, *Misja Pedro Arandy w Gdańsku. Kilka uwag o handlu gdańsko-hiszpańskim w drugiej połowie XVIII wieku*, „Rocznik Gdański” 1992, t. 52, z. 1–2, s. 159–186; idem, *Jeszcze o misji Pedro Arandy w Gdańsku w 1761 roku*, „Rocznik Gdański” 1996, t. 56, z. 2, s. 17–22.

²² Idem, „*In vino veritas*”. *O promocji hiszpańskiego wina w Polsce połowy XVIII wieku*, [w:] *Polska–Hiszpania. Wczoraj i dziś. Studia poświęcone wybranym zagadnieniom z historii i współczesności*, red. J. Kudelko, C. Taracha, Lublin 2012, s. 91–108.

²³ Aranda do Walla, 24 grudnia 1760 r., [w:] *Cartas desde Varsovia, Correspondencia particular del conde Pedro de Aranda con Ricardo Wall, 1760–1762*, eds. C. González Caizán, C. Taracha, D. Téllez Alarcia, Lublin 2005, s. 80.

sa rozplýwała się w zachwytach nad jego osobą²⁴. Wśród gości organizowanych przez Arandę imprez towarzyskich znajdowali się członkowie rodziny królewskiej, magnaci reprezentujący różne opcje polityczne (Czartoryscy, Branicy, Ogińscy, Jabłonowscy), ministrowie i akredytowani w Warszawie dyplomaci, w tym również arcybiskup Visconti.

DYPLOMATYCZNE SPORY O PRECEDENCJĘ

Analiza biografii tych dwóch dyplomatów pozwala na stwierdzenie, że w chwili przybycia do Polski obaj byli już znaczącymi postaciami w elitach władzy swoich państw. Łączyło ich wysokie urodzenie, pozycja społeczna oraz przekonanie o doniosłości misji, jaką przyszło im pełnić w Warszawie. Rozwój wydarzeń na arenie międzynarodowej oraz wewnętrzne turbulencje w Rzeczypospolitej początków lat sześćdziesiątych XVIII w. spowodowały jednak, że ich faktyczna rola i możliwość wpływania na scenę polityczną były mocno ograniczone. W tej sytuacji obaj dyplomaci przywiązywali wielką wagę do splendoru, etykiety, ceremoniału oraz życia towarzyskiego dającego możliwości pewnej rekompensaty ograniczeń w obszarze wielkiej polityki. I na tym właśnie polu dochodziło pomiędzy nimi do różnorodnych konfliktów i problemów, które ukażemy w niniejszym tekście.

Najpierw jednak spróbujmy ustalić, w jakich okolicznościach obaj dyplomaci spotkali się po raz pierwszy. Z korespondencji urzędowej i prywatnej Arandy wynika, że przybył on do Warszawy pod koniec września 1760 r.²⁵ Kiedy natomiast pojawił się tu Visconti? W tej kwestii istnieją pewne rozbieżności. Autorzy jego biogramu opublikowanego w *Słowniku biograficznym kardynałów Kościoła katolickiego* piszą: *Nuncio in Poland, February 22, 1760; he arrived in Warsaw the following November*²⁶. Wydaje się jednak, że datowanie przybycia Viscontiego na listopad jest błędne. W jednym z listów do Ricarda Walla Aranda wspomina, że był świadkiem

²⁴ „Kurier Warszawski” 1762, nr 14 (z dnia 17 lutego 1762 r.).

²⁵ Aranda do Walla, Warszawa, 4 października 1760 r., [w:] *Colección de Documentos Inéditos para la Historia de España* [dalej: CODOIN], t. 108, s. 346.

²⁶ *The Cardinals of the Holy Roman Church. Biographical Dictionary*. Również na stronie: <http://www.catholic-hierarchy.org/diocese/dxxpl.html>.

uroczystego wjazdu nuncjusza do stolicy²⁷, a wydarzenie to miało miejsce zaraz po jego przyjeździe do Warszawy, czyli w ostatnich dniach września. Jak w praktyce wyglądał taki wjazd, barwnie relacjonuje Jędrzej Kitowicz w *Opisie obyczajów*:

[...] kiedy zaś prowadzono na audiencją publiczną jakiego posła zagranicznego albo wjeżdżającego na województwo lub starostwo, to za szeregiem karet asystujących następowała kalwakata rozmaitych dworskich, od różnych dworów zebrana, która w Warszawie za rozkazem marszałka wielkiego koronnego zjeżdżała się przed pałac wjazd odprawującego; po innych zaś miastach na wjazdach, weselach lub pogrzebach przyjaciele jedni drugim swoich dworzan udzielali i wraz z nimi aktowi asystowali²⁸.

Sam Aranda zrezygnował z publicznego, ostentacyjnego wjazdu do Warszawy²⁹, a po audiencji u Augusta III i wręczeniu listów uwierzytelniających zakomunikował fakt swego przybycia akredytowanemu w Polsce dyplomatowi, przede wszystkim nuncjuszowi i ambasadorowi Francji³⁰. W konsekwencji, zgodnie z obowiązującymi zasadami, Visconti i Paulmy złożyli mu oficjalną wizytę jako najpóźniej przybyłemu. W takich oto okolicznościach Aranda miał okazję poznać reprezentantów Stolicy Apostolskiej i Francji osobiście.

Wszyscy trzej, a więc nuncjusz i dwaj ambasadorowie, należeli do najwyższej rangi dyplomatów akredytowanych wówczas w Warszawie³¹. Nic więc dziwnego, że od początku dochodziło pomiędzy nimi do napięć i sporów

²⁷ Aranda do Walla, Warszawa, 22 października 1760 r., [w:] CODOIN, t. 108, s. 354.

²⁸ J. Kitowicz, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, „Wirtualna Biblioteka Literatury Polskiej” IFP Uniwersytetu Gdańskiego, s. 338.

²⁹ Aranda uważał, że publiczny wjazd do Warszawy może wiązać się z różnymi komplikacjami, zwłaszcza w relacjach z ambasadorem francuskim. Jego opinię podzielił Ricardo Wall, Wall do Arandy, San Ildefonso, 16 sierpnia 1760 r., Archivo Histórico Nacional, Estado, 4758.

³⁰ Antoine-René de Voyer de Paulmy, markiz d'Argenson (1722–1788), francuski polityk i dyplomata w Szwajcarii, Polsce, Wenecji.

³¹ Rangi dyplomatyczne w XVIII w.: ambasador, poseł, minister, chargé d'affaires.

o pierwszeństwo³². Dodatkowym czynnikiem komplikującym wzajemne relacje były zadrażnienia pomiędzy nuncjuszem a prymasem Łubieńskim³³ w kwestii procedencji, co Aranda zauważył już w pierwszych tygodniach pobytu w Polsce³⁴.

Korespondencja hiszpańskiego ambasadora, zwłaszcza z przełomu lat 1760 i 1761, obfituje w opisy scen, które z dzisiejszej perspektywy mogą wydawać się niezrozumiałe czy wręcz komiczne. Okazją do nieporozumień stawały się oficjalne ceremonie i prywatne przyjęcia, bale, spektakle operowe, a nawet parkowanie powozów przy pałacu królewskim. Dla zilustrowania owych dyplomatycznych kontredansów chciałbym przytoczyć kilka charakterystycznych przykładów zaczerpniętych z listów Arandy.

W początkach listopada 1760 r. poseł szwedzki Hopken³⁵ wydał przyjęcie dla korpusu dyplomatycznego i lokalnej elity władzy. Jako mężczyzna nieżonaty oraz gospodarz spotkania poprosił najbardziej dystygowaną z obecnych dam, aby idąc razem z nim w pierwszej parze, poprowadziła gości do sali jadalnej. Fakt ten oburzył nuncjusza, który uważał, iż to właśnie on powinien wejść jako pierwszy w towarzystwie owej damy. I tak też uczynił. Podszedł do zdumionej kobiety, odsunął rękę Szweda i sam poprowadził damę oraz zaproszonych na ucztę. Szwedzki dyplomata ustąpił bez zbędnych protestów, nie chcąc wywoływać skandalu. Wydarzenie to wywołało jednak spore zamieszanie i nieprzychylnie komentarze, co Aranda skomentował w następujący sposób w liście do Walla: *Niech Wasza Ekscelencja wyobrazi sobie, jak protestancki dyplomata odczuł w swoim wnętrzu tego rodzaju zachowanie Nuncjusza Jego Świątobliwości i co pomyśleli pozostali*³⁶.

³² Ricardo Wall zalecał, aby Aranda zachowywał roztropną powściągliwość wobec ambasadora Francji w Warszawie ze względu na ścisłe więzy łączące Burbonów hiszpańskich i francuskich, Wall do Arandy, El Pardo, 14 stycznia 1761 r., Archivo Histórico Nacional, Estado, 4758/2.

³³ Władysław Aleksander Łubieński (1703–1767), arcybiskup gnieźnieński, prymas Polski, w 1763 r. pełnił funkcję *interrexa*, por. *Encyklopedia katolicka*, t. 11, Lublin 2006.

³⁴ Aranda do Walla, Warszawa, 22 października 1760 r., [w:] CODOIN, t. 108, s. 354.

³⁵ Karl Otto von Hopken (1715–1782), szwedzki polityk i dyplomata, w latach 1749–1755 oraz 1758–1765 poseł w Polsce.

³⁶ Aranda do Walla, Warszawa, 8 listopada 1760 r., [w:] CODOIN, t. 108, s. 388: „Considerare V. E. un Ministro protestante como tomaría en su interior el paso del Nuncio de S[u] S[antidad] y lo que habrá parecido a los demás”.

Podobne wydarzenie miało miejsce dwa tygodnie później, również w rezydencji posła szwedzkiego. Tym razem w gronie zaproszonych nie było kobiet. Ambasador Francji i nuncjusz trzymali się razem, oczekując na otwarcie drzwi do sali jadalnej. Kiedy to nastąpiło, ruszyli do przodu, potrącając zgromadzonych ludzi stojących bliżej wyjścia³⁷.

Do komicznej sytuacji doszło w czasie przyjęcia wydanego przez posła cesarskiego³⁸ w Warszawie w październiku 1760 r. W oczekiwaniu na posiłek zgromadzeni w salonie goście rozmawiali w mniejszych grupach: Visconti z Arandą, Paulmy z Brühlem. O tym, co stało się później, pisze barwnie hiszpański ambasador:

[...] zaledwie mistrz ceremonii ogłosił, że podano zupę, ambasador oddalił się od hrabiego Brühla, i prawie biegnąc, pociągnął nuncjusza za ramię od mojej strony, mówiąc: *Monseigneur, c'est a nous a montrer le chemin a ces Messieurs*. Wyszli obaj, prowadząc się pod rękę, niczym dama i jej kawaler³⁹.

Ta teatralna wręcz scena wywołała zadziwienie oraz ironiczne komentarze zgromadzonych gości, choć tym razem głównym sprawcą zamieszania okazał się ambasador Francji⁴⁰.

Innym prestiżowym, ale i konfliktogennym miejscem był plac przed pałacem królewskim w Warszawie, na którym parkowały powozy ministrów i dyplomatów przyjeżdżających sześciokonnymi zaprzęgami na audiencje lub inne oficjalne spotkania odbywające się na dworze. Jak pisze Jędrzej Kitowicz:

³⁷ Aranda do Walla, Warszawa, 29 listopada 1760 r., [w:] CODOIN, t. 108, s. 394.

³⁸ Frantisek Filip von Sternberg (1708–1786), cesarski polityk i dyplomata, poseł w Dreźnie i Warszawie.

³⁹ Aranda do Walla, Warszawa, 22 października 1760 r., [w:] CODOIN, t. 108, s. 376–377: „[...] apenas el Maitre d'hotel avisó estar la sopa en la mesa, se destacó el Embajador del Conde Brühl, vino casi corriendo, tomó al Nuncio de mimismo lado por la mano y le sacó diciendo *Monseigneur, c'est a nous a montrer le chemin a ces Messieurs; salieron como dama y caballero agarrados de la mano*”.

⁴⁰ Paulmy, podobnie jak Aranda, konsultował się ze swoimi przełożonymi w kwestiach etykiety i precedencji, confer M. Defourneaux, *Autour du „Pacte de Famille”*..., s. 22–23.

Moda sześciokonna trwała u panów i szlachty do ostatnich lat panowania Augusta. Ministrowie, senatorowie, urzędnicy koronni i powiatowi bogatsi, kawalerowie młodzi wielkich fortun, posłowie na sejm, posłowie cudzoziemscy, konsyliarze dworscy inaczej nie paradowali po Warszawie, tylko sześćma końmi i z kawalkatą przed karetą; był jakiś wstyd i przyrównanie do mieszczanina jechać parą końmi; woleli szlachta chodzić pieszo po Warszawie albo też jechać konno niż w karecie parokonnej⁴¹.

Jak się zaraz przekonamy, problemy z parkowaniem nie są bynajmniej specyfiką naszych czasów. Podobnie jak dziś ich przyczyną zawsze był brak miejsca i nadmiar pojazdów, ale w XVIII w. istotna była również kwestia precedencji. Aby ułatwić parkowanie najbardziej dystyngowanym gościom przybywającym do pałacu królewskiego, wydzielono specjalną strefę, odgrodzoną barierą. Prawo parkowania powozów w tym właśnie miejscu, w bezpośredniej bliskości pałacu, miało jedynie kilka osób. W interesującym nas okresie byli to: prymas Łubiński, nuncjusz Visconti oraz dyplomaci w randze ambasadorów, czyli Paulmy i Aranda. Żaden regulamin nie określał jednak porządku parkowania karet w obrębie obszaru oddzielonego barierą. Hiszpański dyplomata, zdając sobie sprawę, że kwestia ta może rodzić nieporozumienia, zaproponował, aby zajmować miejsca według kolejności przybycia do pałacu królewskiego. Z tą propozycją nie chciał jednak zgodzić się nuncjusz Visconti. Uważał on, że uprzywilejowane miejsce na placu należy się właśnie jemu, gdyż przybył on do Warszawy wcześniej niż Aranda i Paulmy. I rzeczywiście, energiczny dyplomata papieski pozwalał sobie na dość szczególne rozwiązania, np. siłowe przesuwanie powozu ambasadora Francji, jeśli ten zajął należne mu miejsce. Aranda postanowił jednak, że nie ustąpi wobec nieuprawnionych, jego zdaniem, roszczeń nuncjusza. Argumentował, że w drugiej połowie XVIII w. nikt już nie przywiązuje uwagi do drobiazgowego przestrzegania etykiety, wszyscy kierują się raczej pragmatyzmem i wspólnym dobrem⁴². Ponieważ jednak nuncjusz

⁴¹ J. Kitowicz, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, s. 334.

⁴² Aranda do Walla, Warszawa, 22 października 1760 r., [w:] CODOIN, t. 108, s. 372: „Le pinté los tiempos de ahora como realmente son, desimpresionados ya de aquellas anti-

trwał przy swoich racjach, hiszpański dyplomata dał mu do zrozumienia, że cała sprawa może doprowadzić do skandalu i nieporozumień pomiędzy dworami burbońskimi a Stolicą Apostolską. Argument ten okazał się na tyle skuteczny, że Visconti poszedł na kompromis⁴³.

Na marginesie dodajmy, że jeszcze bardziej nieprzejednany na punkcie swych prerogatyw okazał się prymas Łubieński. W maju 1761 r. doszło przed pałacem królewskim do regularnej bijatyki pomiędzy woźnicami i służbą prymasa oraz Arandy⁴⁴, którą zakończyła dopiero interwencja marszałka nadwornego Mniszcha⁴⁵.

OPINIE ARANDY NA TEMAT VISCONTIEGO

Jak już wspomniałem, korespondencja Arandy obfituje w opisy licznych nieporozumień pomiędzy nim a nuncjuszem. Nie znajdujemy w niej natomiast praktycznie żadnych informacji na temat dyplomatycznej aktywności arcybiskupa jako przedstawiciela Stolicy Apostolskiej w Rzeczypospolitej. Często natomiast hiszpański ambasador ocenia Viscontiego jako człowieka i duchownego. W pierwszych miesiącach swego pobytu w Warszawie – na skutek sporów o pierwszeństwo, ale również, jak się można domyślać, napięcia pomiędzy silnymi osobowościami – Aranda jest krytyczny, a czasem wręcz złośliwy w swych ocenach poczynąń nuncjusza. W listach do Walla kreśli obraz Viscontiego jako choleryka przewrażliwionego na punkcie swego znaczenia i honoru, człowieka apodyktycznego, nierespektującego norm obowiązujących w dyplomacji i życiu towarzyskim, a nawet zapominającego o swym stanie duchownym⁴⁶. W miarę upływu czasu relacje pomiędzy

guas etiquetas, formales hasta en los menores casos, reservando las prerogativas para las principales comparsas”.

⁴³ Aranda do Walla, Warszawa, 22 października 1760 r., [w:] CODOIN, t. 108., s. 376–377: „El Nuncio, hallandose corto de razones, no hubo de callar otra que la de decirme que se vería obligado a madrugar los días que concuriese a la corte por no exponerse a algún cuento”.

⁴⁴ Aranda do Walla, Warszawa, 9 maja 1761 r., [w:] CODOIN, t. 108..., s. 450.

⁴⁵ Jerzy August Mniszech (1715–1778), marszałek nadworny koronny, kasztelan krakowski, pod koniec panowania Augusta III jeden z przywódców stronnictwa dworskiego.

⁴⁶ Aranda do Walla, Warszawa, 8 listopada 1760 r., [w:] CODOIN, t. 108, s. 389: „Contribuye infinito a estos tropiezos el genio del Nuncio, que no perdona la friolera más

Arandą a Viscontim uległy normalizacji. Poznali się lepiej, zrozumieli swoje racje i motywy postępowania. Jednym z powodów zmiany nastawienia była – jak się wydaje – nieugięta postawa prymasa Łubieńskiego, który bardzo zazdrośnie strzegł swoich prerogatyw w kwestii procedencji w stosunku do obu dyplomatów. W liście z maja 1761 r. hiszpański ambasador pisał do swego przełożonego: [...] *el conocimiento y el trato nos ha facilitado una correspondencia muy regular en que vivimos*⁴⁷. Wzajemne relacje unormowały się na tyle, że w drugim roku pobytu w Warszawie postać nuncjusza praktycznie znika z kart korespondencji Arandy⁴⁸.

W tym kontekście bardzo ciekawa byłaby lektura korespondencji Viscontiego i zapoznanie się z jego opiniami na temat hiszpańskiego ambasadora oraz korpusu dyplomatycznego akredytowanego w stolicy Polski. Jak dotychczas jednak materiały dotyczące tej nuncjatury nie zostały opublikowane przez wydawców serii „Acta Nuntiaturae Polonae”.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- Cartas desde Varsovia, Correspondencia particular del conde Pedro de Aranda con Ricardo Wall, 1760–1762*, eds. C. González Caizán, C. Taracha, D. Téllez Alarcia, Lublin 2005.
Colección de Documentos Inéditos para la Historia de España, t. 108.
 Kitowicz J., *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, „Wirtualna Biblioteka Literatury Polskiej” IFP Uniwersytetu Gdańskiego.
 „Kurier Warszawski”, 1762, nr 14.

Opracowania

- Defourneaux M., *Autour du „Pacte de Famille”. L’ambassade du comte d’Aranda en Pologne (1760–1762)*, „Revue d’Histoire Diplomatique” 1969, vol. 1.

mínima sobre el carácter de Embajador; por lo cual se ha desprendido de todo respecto eclesiástico fuera de su casa para con las damas (menos en darlas de comer en su casa, porque en este caso no es compatible lo Nuncio con faldas)”.

⁴⁷ Aranda do Walla, Warszawa, 9 maja 1761 r., [w:] CODOIN, t. 108, s. 433.

⁴⁸ Hiszpański ambasador wspomina jedynie o problemach nuncjusza z warszawskimi kupcami, którzy występując solidarnie w obronie jednego z nich, zamknęli swoje sklepy dla arcybiskupa Viscontiego, tak że musiał on dokonywać niezbędnych zakupów przez podstawione osoby; Aranda do Walla, Warszawa, 28 listopada 1761 r., [w:] CODOIN, t. 109, s. 305.

- Ellemunter A., *Antonio Eugenio Visconti und die Anfänge des Josephinismus, Eine Untersuchung über das thesesianische Staatskirchentum unter besonderer Berücksichtigung der Nuntiaturreportagen, 1767–1774*, Gratz 1963.
- Ferrer Benimeli J.A., *El Conde de Aranda, el primer Secretario de Estado*, [w:] *Suma de Estudios en homenaje al Dr. Canellas*, Zaragoza 1969.
- Gómez del Campillo M., *El Conde de Aranda en su embajada a Francia (1773–1787)*, Madrid 1945.
- Kęder W., *Biskup Kajetan Sołtyk i jego aktywność w sprawie dysydenckiej w 1766–1767 roku w świetle korespondencji dyplomatów papieskich*, „*Studia Sandomierskie*” 2013, nr 2.
- Kęder W., *Od Viscontiego do Garampiego – nuncjatura warszawska w pierwszym okresie panowania króla Stanisława Augusta Poniatowskiego*, [w:] *Nuncjatura apostolska w Rzeczypospolitej*, red. T. Chynczewska-Hennel, K. Wiszowata-Walczak, Białystok 2012.
- Kęder W., *Rola nuncjatury wiedeńskiej w kształtowaniu polityki Stolicy Apostolskiej wobec Rzeczypospolitej w okresie pierwszego rozbioru*, [w:] *Veritati serviens. Księga pamiątkowa ojcu profesorowi Januszowi Zbudniewkowi*, red. J. Dziegielewski et al., Warszawa 2009.
- Litwin H., *Chwała Północy. Rzeczpospolita w europejskiej polityce Stolicy Apostolskiej w pierwszej połowie XVII wieku (1599–1648)*, Lublin 2013.
- Olaechea R., *El Conde de Aranda y el „Partido aragonés”*, Zaragoza 1969.
- Olaechea R., Ferrer Benimeli J.A., *El Conde de Aranda (mitos y realidad de un político aragonés)*, t. 1, Zaragoza 1978; M. D. Albiac, *El conde de Aranda. Los laberintos del poder*, Zaragoza 1998.
- Ozanam D., *Les diplomates espagnols du XVIIIe siècle. Introduction et répertoire biographique (1700–1808)*, Madrid–Bordeaux 1998.
- Taracha C., *„In vino veritas”. O promocji hiszpańskiego wina w Polsce połowy XVIII wieku*, [w:] *Polska–Hiszpania. Wczoraj i dziś. Studia poświęcone wybranym zagadnieniom z historii i współczesności*, red. J. Kudelko, C. Taracha, Lublin 2012.
- Taracha C., *Ambasada hiszpańska w Polsce w latach 1760–1762. Organizacja i funkcjonowanie*, „*Przegląd Historyczny*” 1996, t. 87, z. 4.
- Taracha C., *Jeszcze o misji Pedro Arandy w Gdańsku w 1761 roku*, „*Rocznik Gdański*” 1996, t. 56, z. 2.
- Taracha C., *Misja Pedro Arandy w Gdańsku. Kilka uwag o handlu gdańsko-hiszpańskim w drugiej połowie XVIII wieku*, „*Rocznik Gdański*” 1992, t. 52, z. 1–2.
- Taracha C., *Od fascynacji do frustracji. Pedro de Aranda, hiszpański wojskowy z XVIII wieku*, [w:] *Od Lepanto do Bailen. Studia z dziejów wojskowości hiszpańskiej (XV–XIX wiek)*, wstęp i red. C. Taracha, Lublin 2010.
- Taracha C., *Zesłanie z dworu. Koniec kariery politycznej w Hiszpanii XVIII wieku?*, [w:] *Dwór a kraj. Między centrum a peryferiami władzy. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Zamek Królewski na Wawelu, Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Instytut Historii Akademii Pedagogicznej w Krakowie w dniach 2–5 kwietnia 2001*, Kraków 2003.
- Téllez Alarcia D., *D. Ricardo Wall. Aut Caesar aut nullus*, Madrid 2008.
- The Cardinals of the Holy Roman Church. Bibliographical Dictionary. Pope Clement XIV (1769–1774)*.
- Voltes P., *Aspectos de la política de Carlos III en Polonia*, „*Hispania*” 1954, vol. 14.